

SPISEK MONARCHISTÓW NIEMIECKICH

PROTESTACYJNY WIEC ROBOTNIKÓW PRZECIW KORFANTEMU

Tysiące robotników brało udział w wiecu. — Milicja robotnicza pilnowała porządku

WARSZAWA, 19 lipca. — Przebieg wczorajszego strajku protestacyjnego przeciw utworzeniu reakcyjnego rządu p. Korfantego był następujący:

Już od godz. 1 popo. zaczęły się gromadzić na pl. Teatralnym tłumy robotników, oraz poszczególne organizacje robotnicze ze swymi sztandarami. O godz. 2 popo., pomimo niepogody tłumy wypełniły cały plac.

Wiec rozpoczął się punktualnie o g. 2. Do zebranych tłumów przemawiano z trzech trybun. Z pierwszej trybuny, ustawionej koło ul. Trębackiej, przemawiali po kolei: Barlicki, Daszyński, Czapliński, poseł Duro (Wywołanie), poseł Michał (N. P. R.), Kowalczyk, poseł Kozłowski i Kurowski. Ze środkowej trybuny ustawionej naprzeciw Ratusza przemawiali poseł Daszyński, radny Jaworowski, poseł Perł, poseł Barlicki, poseł Galiński (N. P. R.) i Mieczysław Skarżyński (robotnik z fabryki Gerlach). Z trybuny ustawionej koło ulicy Białeńskiej przemawiali: poseł Czapliński, Szczepiński, poseł Michał (N. P. R.), poseł Szekowski, poseł Chudy, poseł Kozłowski, Piskowski, poseł Galiński (N. P. R.).

Uchwalono następującą резолюcję:

"Zebrani na wiecu na Placu Teatralnym w dniu 18 lipca robotnicy m. Warszawy stwierdzają, iż wyznaczenie przez stronnictwo prawicowe Sejmu na premiera p. Korfantego jest suchawą, która prowokacja polskiego ludu pracującego.

Polscy robotnicy i chłop nie pozwalają na taką swobodę skrajnej prawicy, wielkiego kapitału i ariстокracji, znany z bezwzględności, niemający żadnych skrępowań moralnych, awanturk polityczny rządził Niepodległą Polskę.

Rządy p. Korfantego — to wolność dla paskarzy — to państwo kapitału i obywateli — to gwałty, bezprawia, korupcja, to hańba dla Polski.

Rząd p. Korfantego utrzymać się nie może. Polska Niepodległa, Polska Ludowa rządzone przez p. Korfantego być nie może.

Zebrani robotnicy m. Warszawy w obliczu ludu pracującego całej Polski protestują przeciwko rządowi p. Korfantego.

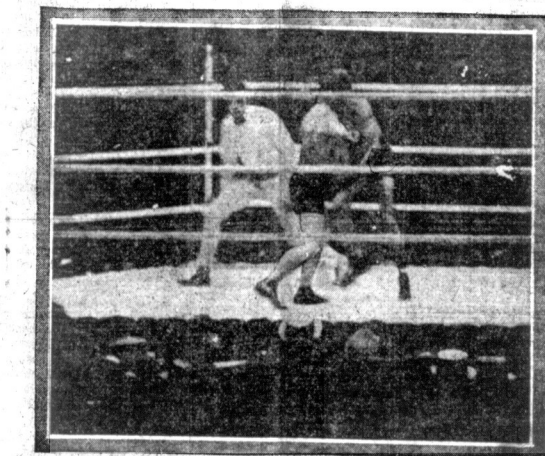
Zebrani uchwalają jaknajwytrwale, wszelkimi, przez ruch robotniczy rozporządzalnymi środkami, walczyć przeciwko rządowi p. Korfantego. Zebrani zdają się na robotniczo — wólciańskięgo".

Około godz. 3, przy zwiolowaniu krzykanych manifestacji, ruszył z placu Teatralnego obłiczny pochód z powiewającym na czele sztandarem P. P. S., pod którym zgromadził się tłum.

Za nimi ciągnęły sztandary komitetów dzielnicowych P. P. S. i klasowych Związków zawodowych w liczbie 47.

W pochodzie brała również udział grupa N. P. R. ze swoimi sztandarami.

Pochód przeszedł ulicami: Nowo-Senatorską, Miodową, Krakowskim Przedmieściem. Nowym Światem, Al. Ujazdowską, Al. Nowowiejską, Marszałkowską i następnie skręciwszy w Al.



60,000 osób przypatrywało się w Jersey City 27 lipca walce pięściami B. Leonarda i L. Tendlera. Za tą przyjemność zapłacili pół miliona dolarów.

DO CZEGO DOPROWADZAJĄ RZĄDY BOLSZEWICKIE?

Urodzajne ziemie Ukrainy leżą odłożone. Szpitale zamknięte. Ludziństwo coraz częściej

BORDEAUX. — Rzeczoznawca ekonomiczny Luberac, wysłany na Ukrainę przez komitet międzyrodowy pomocy dla Rosji po powrocie ogłasza, iż sytuacja ekonomiczna większych miast jest rozpatrzona. W Charkowie zamknięte zostały szpitale z powodu braku środków aptekarskich. W Odessie zwolki ludzkie pozostają na ulicach po kilka dni, zanim zostaną pochowane we wspólnych grobach. — Znałe ze swej urodzajności ziemie między Odessą a Półtawą leżą odłożone. Wypadki ludzkości stały się tak liczne, że władze odmawiają interwencji.

WYŁĄCZANIE GRUNTÓW DLA KOLEI PAŃSTWOWYCH

WARSZAWA. — Na mocy dekretu z dn. 7 lutego 1919 r. w przedmiocie przepisów tymczasowych o przyznawaniu wyłączeń na użytk dróg żelaznych i innych dróg komunikacyjnych, łączących i wodnych oraz warszawskich urządzeń użyteczności publicznej, Naczelnik Państwa ostatnio wydał dekret o wyłączeniu gruntów na rzecz kolei państwowych przy st. Skiernewie. W myśl dekretu, na potrzeby toru, łączącego przy st. Skiernewie linie kolejowe Warszawa-Sosnowiec i Warszawa Toruń, ulegają wyłączeniu przynależnemu do kolei państwowych gruntów właścicieli prywatnych we wsi Skiernewie. Leżąca w powiecie skiernewiejskim w województwie warszawskim o powierzchni 10764 m. kw. Grunt ulegający natychmiastowemu zajęciu po dokonaniu spisu.

O pobyt cudzoziemców w Polsce

Konferencja w Ministerstwie spraw wewnętrznych

WARSZAWA. — Odbyła się w ministerstwie spraw wewnętrznych konferencja poświęcona sprawom przyjazdu i pobytu w Polsce cudzoziemców oraz ich przejazdu przez terytorium państwa polskiego zagranicę. Konferencję przewodniczył dyrektor departamentu p. Stefan Urbanowicz.

ADMIRAŁ FRANCUSKI W WARSZAWIE

WARSZAWA. — Kurjerem admirał przybył do Warszawy eskadry francuskiej, która zawiązała do portu dąbskiego.

W podróży towarzyszył admirałowi generał adjutant Naczelnika Państwa, gen. Jacyna. Na czele admirała francuskiego odbyło się spotkanie w Belwederze. W śniadaniu wzięli udział prezydent ministrów Świątkowski, min. spraw zagr. Narutowicz i min. spr. wojsk. Sosnkowski. Po śniadaniu admirał został udekorowany orderem Polską Odrodzenia.

NAPADY BAND LI-TIEWSKICH NA TERYTORIUM POLSKI

Morderstwo właścicieli żaścianka Podwójne w paście neutralnym

WILNO, 18 lipca (początek). — W nocy z 16 na 17 lipca oddział litewski złożony z partyzantów oraz regularnych żołnierzy, pod dowództwem szersztana wojsk litewskich, zaatakował żaścianek Podwójne w paście neutralnym. Litwini zamordowali w okrutny sposób właścicieli żaścianka Czerniewskiego oraz syna jego — Słwestra, b. chorążego wojsk polskich. Żona Czerniewskiego zginęła bez wieści. Litwini pastwili się w okolicy w sposób nadzwyczajnie okrutny. Po dokonaniu morderstwa litwini ograbili doścześnie żaścianek i odchodząc podpalili zabudowania. Też nie oszczędzili w okolicy wsi. Stłerczowano ludność wiejską do Troku.

WILNO. — Dnia 12 lipca oddział wojsk litewskich, wkroczył do wsi Bojany położonej w okolicy Szawin w paście neutralnym. Po przybyciu przystąpiono do dokonywania rewizji połączonej z rabunkiem. Ludność wsi broniła się, zwyciężyła, przyczem ranny został sotys wsi. Po długiej walce litwini opanowali wieś, poczem pobili w okrutny sposób mieszkańców wsi Wejtkunów, których na stopnie odwołano do Szawin. Wieś została doścześnie zrabowana.

Tegoż dnia do wsi Wiś w paście neutralnym przybył oddział regularnych wojsk litewskich w sile 400 ludzi z karabinami maszynowymi i artylerią. Oddział ten, według słów żołnierzy litewskich, przybył w celu „robieienia porządku do Polaków” i zajęcia pasa neutralnego.

WILNO. — W ostatnich dniach we paście neutralnej, położonej w okolicy Szawin, partyzanci litewscy zamordowali dwóch mieszkańców wsi, b. żołnierzy wojsk polskich. Około wsi Świątkowskiej w okolicach Szawin w paście neutralnym zamordowany został jeden z okolicznych mieszkańców.

CYTACIE I ROZPOWSZCZANIE „NOWY ŚWIAT”

MONARCHIŚCI NIEMIECCY UKNULI SPISEK PRZECIW PREMIEROWI FRANCUSKIEMU

Poincare strzeżony przez policję tajną w samochodzie opuścił Paryż

PARYŻ, 29 lipca. — Siedmiu monarchistów niemieckich przekradło się przez granicę francuską celem zamordowania premiera Poincare.

Niemcy ukrywają się w Francji i mają odjechać do Anglii by ewentualnie premiera tam zamordować. Poincare miał w niedzielę przemawiać w Argonne.

BOLSZEWICY PLANUJĄ NAJAZD NA POLSKĘ I RUMUNJĘ

RUSZA NA ZACHÓD WAJESINI PO ZWYNOŚĆ — TAK TWIERDZI VANDERLIP

BERLIN, (Niemcy) 29 lipca. — Kablogram Otisa Stiffa do „Chicago Tribune”. — Prawdopodobnie ruszenia czerwonej armii bolszewickiej na Polskę i Rumunję w czasie jesiennych zbiorów staje się coraz większe, — twierdzi Frank Vanderlip, były prezydent największego banku w New Yorku, National City Bank of New York.

„Mocarstwa odmówiły w Hadze kredytów Rosji” — mówi Vanderlip. — „Mogę śmiało powiedzieć, że niema absolutnie najmniejszej szansy aby amerykańscy lub inni światowi bankierzy udzielili Rosji socjetyckiej prywatnych kredytów w obecnym warunkach. Stanowisko bolszewików czyni niemożliwym wszelkie współdziałanie i jedyną radą na teraz jest pozostawienie na pałen cze Rosji samej sobie.

„Sowiecki minister spraw zagranicznych Czyczyn i Maksym Litwinow znajdują się obecnie w Berlinie celem zacieśnienia wzajemnej sznury aby amerykańscy lub inni światowi bankierzy udzielili Rosji socjetyckiej prywatnych kredytów w obecnym warunkach. Stanowisko bolszewików czyni niemożliwym wszelkie współdziałanie i jedyną radą na teraz jest pozostawienie na pałen cze Rosji samej sobie.

„Ale tymczasem wśród polityków europejskich wzrastają obawy, że bolszewicy spowodują nową wojnę nadchodzącą jesienią, celem dodania sobie ducha i zaopatrzenia w żywność na zachodzie”.

Delegat Czyczyn z kanclerzem Wirthem obiadowali wspólnie i choć panuje między bolszewikami a Niemcami wielka serdeczność, to jednak gdy chodzi o interesy postępu w rokowania wcale nie widzą.

Litwinow wydał tu oświadczenie do prasy, w którym powiada, że ponieważ wśród aliantów i neutralnych w Hadze nie było jednoci, zatem konferencja nie mogła dać pomyślnych wyników. Zakończył zaś to oświadczenie następująco:

„Wszystkie państwa europejskie uznają swoje długie, ale żadne ich nie spłaciło. Kiedy one te długie spłaca? Rosja może zrobić to samo”.

MONARCHIŚCI NIEMIECCY W SVOJEJ OBRO- NIE POWOŁUJĄ SIĘ NA PRZYKŁAD ST. ZI.

BERLIN, 29 lipca. — Monarchiści bawarscy w swojej walce przeciw rządowi republiki niemieckiej powołują się na przykład Stawów Zjedn. podczas walki stanów południowych ze stanami północnymi podczas wojny domowej. Monarchiści bawarscy oświadczają, że występują w obronie swoich praw do wolności, podobnie jak występowały w Stawach Zjedn. stanów południowych przeciw stanom północnym, narzucając im swoją wolę w kwestii murzynskiej.

Sprawa zatargu pomiędzy północnymi Niemcami i południowymi z Bawarią staje się z każdym dniem coraz poważniejszą. Obydwie strony stoją uparcie przy swoim punkcie widzenia. Rząd republiki powołuje się na dobro całego narodu nie chce ustąpić ze swego punktu widzenia, zaś Bawaria, przekonana że stoi w obronie swojej wolności i praw nie chce uznać prawa uchwalonego przez parlament Rzeszy w obronie republiki jako sprzecznego z prawem Bawarii samostanowienia o swoim stosunku do Rzeszy Niemieckiej.

DZISIAJ! DZISIAJ!

W Domu Narodowym, będzie referował ob. B. D. Kufarski, na temat:

„Wypadki polityczne z ostatniej chwili”

Początek punktualnie o godz. 8:30 wieczorem WSTĘP WOLNY! — Goście mile widziani.

Dzielnica 175 K. O. N.

„11”
papierosy

10¢
Są DOBRE!

J. HELLER
Adwokat i notariusz
przyjmuje wszelkie sprawy amary, kasacje, jakosci stowarzyszen w swoim biurze przy 235 E. 14th St., New York City. Bezpłatna porada prawna między 6-ty a 6-ty wieczorem

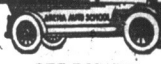
DR. BRYAN
333 EAST 17 ST., NEW YORK CITY
(między 1 a 3 Ave.)
Leczy choroby skóry, katar, nos, gardła i choroby narządów wewnętrznych.
Godziny: 9 rano do 6 wieczora w tygodniu od 9 rano do 12 po południu w sobotę.
Telefon: BRUCK 1831.
JOZEF HALICKI, M. D.
LEKARZ
GODZINY:
13 do 2 po południu, 4 do 6 wieczora.
W niedziele do godziny 9-ty po poł. 311 E. 14th Street
NEW YORK

Dr. H. E. COOK
GERMANY, CO., WISCONSIN, 100A
GODZINY:
Leczy: 10 rano do 12 wieczora, 4 do 6 wieczora na niedziele.
38 West 88 St.
NEW YORK CITY
Tel. BAYVIEW 9117

NOSA, GARDLA, USZU I OCZU SPECJALISTA
Oczodoz. Brosa 11-1. Włosa 6-7.
DR. J. KALINOWSKI
314 E. 18th ulica (pomiędzy 3 a 4 Ave.)
Telefon BAYVIEW 9270.

Dr. L. Landis
Leczy choroba choroby krwi, nerwów, nerek i pęcherza, męzycznych i kobiecych.
GODZINY:
9 rano do 10 wieczora, Niedziele od 9 rano do 4 popoł.
Porada darmo!
Dr. L. Landis
140 East 22nd Street
Bliżko 5-tych Ave.
New York City

DR. H. J. KORNBILH
Mozdki, korony, płyty i wszelkie naprawy. Wyrzynanie zębów bez bólu.
163 Ave. E. przy 10 ulicy nad obeliskiem Union Square.
NEW YORK, N. Y.

Szkoły Automobilowe ARENA AUTO SCHOOL

BEZ POSADY!
Uczniowie nasi dziś pracują i są szczęśliwi, gdyż nauczyli się jazdy i zarabiają dziś od 25 do 50 dolarów tygodniowo.
SZKOŁA NASZA posiada 6 systemów automobilów w ostatniej model i 1921 r., na których uczymy po polsku kierowania, jazdy i mechaniki.
Kurs trwa do 4-tych tygodni. Dostarczamy posady. Uczcie się fa-cho, który polska. Dla pracujących, szkolenie otwarte w niedziele. Płatność po katalogi darmo do:
ARENA AUTO SCHOOL
581 West 54th Street, New York City
National Auto School

333 EAST 14th STREET
Bliżko Trzeciej Avenue
Bliżko kolejki dla dzieci w ko-rym jest. Kursy jazdy i jazdy na samochodach. Własny kurs jazdy i jazdy na samochodach. Własny kurs jazdy i jazdy na samochodach.
Kursy otwarte do 12 wieczora.
KOMPLETNY KURS 22.00.



(Ciąg dalszy)

Ponad czarną masę kon-skich spasyjonych ciał czerniała wielka fi-gura stangreta w koczuchu i futrzanej czapie.

Tomasz Burga poczuł jakiś szczegó-lny dreszcz, krew napłynęła mu do mózgu gorącą falą.

— Co u diabła! — syknął.

— Co mówisz? — spytał Mel Unie-wicz, lecz Burba szarpnął koniem i wysko-czył na środek drogi.

— Stój! — krzyknął donośnym gło-sem.

Stangret wstrzymał kłusaki. Z sanek wy-chyliła się niekształtna postać okutanej w futra kobiety.

Burba zdjął czapkę i przemówił grze-cznie, pochylony lekko do przodu.

— Jestem Tomasz Burba, a oto mój przyjaciel, Melchior Uniewicz.

— Wielki koniuszy dworu Burbów—dodał z ukłonem przedstawiając.

— Przyjechaliśmy tu na spotkanie pa-ni, by ją przeprowadzić przez bór, w któ-rym zdarzają się napady wilków — dokoń-czył Burba.

Stangret dodał uwagę do siebie. Dzisiaj strasno jechać, konie czujne, aż dziwno, rwać się jak odurzone i chrapia. Gromniczna tuż, to teraz najgorzej.

— Niech się szanowna pani nie lęka — rzekł Uniewicz — mamy broń i zresztą jesteśmy tu jako jej eskorta. Nie dopuści-my do wypadku.

— Bardziej mi miło powitać panów, zdumiewam się tylko nad... temi wilka-mi.

Alt jej głosu wywołał nowy dreszcz u Burby i szybkie spojrzenie w jej stronę. Uniewicz natomiast zanotował milczącą u-wagę: Daleka od dziewczęcego sopranu — głoszno zaś dodał:

— Przyjechała pani do dzikiego kra-ju, po Rivierze odrazu... na wilki...

— Byłe nie w ich paszczę.

— Ach szanowna pani raczej być spo-kojną — tacy rzyce jak my...

— Pani pozwoli — odezwał się Bur-ba, — że sięgniemy na sanki — wierzchow-ce pójdą na przypiątkę.

— Proszę panów.

Usunęła się na prawą stronę, przy niej usiadł Uniewicz, mówiąc z przyzmi-niem.

— Pragnąłbym teraz ucałować rączkę czcigodnej pani, jako naszej pupulki, więc o ile rączka nie nabyła zamufowania...

— Zanadto zamufowana — brzmiała krótka, sucha odpowiedź.

— Aaa... pardon!

I Uniewicz zagryzł usta z lekkiej iry-tacji. Burba tymczasem pomagał stangre-towi doprzęgać konie na orczyki po bo-kach dyszowej pary, czwórka w obręk rwała się naprzód, strzygąc uszami.

— Czy duży ten bór? — spytała Gor-ska.

— Pięć wiorst drogi, przecinamy go w poprzek, — odpowiedział Burba.

— Ach, to olbrzym!

— Toż warownicie bory — znowu wtężył stangret.

— A... do Warowni-daleko?...

— Dziewięć wiorst.

Rozmowa umilkła. Po krótkiej chwili wszystko już było gotowe do dalszej po-droży. Tomasz Burba usiadł p bok stan-greta, dwórocy twarzą do Gorskiej. Ru-szyli.

— Obejrzałeś strzelbę Melu? Czyś a-by spuścił kurki?

— Cóż znowu, jestem przytomny.

— Bywasz niekiedy rozstrągnięty.

— Nie mam powodu być nim teraz. W obecności starej kostycznej baby — do-kończył w myśli.

Milczenie przedłużało się, przerwała je wrzescie Gorska, wypytując o wilki, la-sy i okolice, wciągnęła do rozmowy gło-wnie Burbę. (Ciąg dalszy nastąpi)

Z drugiej fury cygan czarny, jak smoła, wykrzykiwał zwołując natrętów. Horską spojrzeli i zatrzesła się, poznała cygana Donru, króla bandy. Chciała się cofnąć, lecz i on ją pchnął, raczej domy-slił się. Gdy zeskoczywszy z fury witał ją po swojemu, z dziką szczerością, ubolewa-jąc nad jej wyglądem, płachta uchyliła się podniesiona czarna, sucha, zylasta ręką, wyjrzało z po za niej parę okrutnych zre-nic i jak dwa żuki wpłyły się w twarz An-ny.

Starucha, przerażająca jak wiedźma, usiadła na łachmanach i wyciągnęła gło-wę owianą w szmaty.

— Nie poznaje mnie, mościa damul-ka?... O! a ja poznaję. Ja Mokruna, woro-życha... zdycham już... ja stara, stara, jak czarna ziemia... A ty... panienku młoda?... Hej, hej, ni urody, ni bogactwa... zmarnia-ło... zczeczło... jak tak do końca... do wie-ku...

Anna stała jak wryta, oczy szeroko o-twartę płonęły przerażeniem.

Cyganka zaśmiała się beczelnie.

— A taki ci ciebie zobaczysza jeszcze, nie w tej to krasie co wtedy... w boru... w złoteń stonczku, w królewskim blasku... o! nie w tej, nie w tej, ale taki ja ciebie zobaczysza.

Młoda kobieta zaczęła uciekać, mija-jąc furgony, przejęta grozą, gonil za nią potworny głos worożychy, wołając ochry-ple.

— Mościa damulka niech się nie stra-cha, powróże ostatni raz, zdycham, zdy-chać już... dajcie grosik staremu...

Anna szła przedko bez tchu, nie sły-sząc błagań i ostrzeżeń Gzieska. Borowcy coś do niej mówił, od czego chciał ją od-ciągnąć. Nie słuchala. Czarna dróżka wśród traw, niby szlak śmierci, wiodła ją naprzód. Mijała moczary nie widząc ich, znane dawniej miejsca były dla niej teraz obce, w uszach jej brzmiał śmiech i słowa cyganki.

Nagle po długiej wódrowce stanęła. Co to jest?... Pustosć rozległa, mar-twa, wyżyna wśród moczarów, a tam... tam ruiny zamczyska wielkie, zmurszałe, zgniliznył ociekcie; wyszczerzone ozmołody okien, paszczki bram, wieże sterzące w górę przeraźliwie, jak pieszczale.

— Co to jest? — powtórzył krzyk.

Na prawo wyniosła, rdzawa skała, za nią głaz czarny, jak kir jeziorka. Dokoła rozgromiony bór, pole śmierci, pobojo-wisko. Potężne pnie w prochu leżące, zra-bane dęby, pobite jodły.

— Same, same trupy.

— Temnyj hrad! — ryknęła Anna głosem, który nawet le gmachy drzew mar-twych powołał mógł do życia.

Chwyciła się za głowę w obłędzie roz-paczy, instynktownie poznawszy swój świa-tły dąb, dopadła doń z wściekłym jękiem i runęła na jego powalone cielsko.

— Tu... tu... tu! — rzęziła w agonii męczeńskiej.

— Wiedziat ja, że tak będzie, nie chciał puścić prosik... Boże chorony... Ot!... taj hodi!

Stary otarł rękawem grubą łzę.

— Umrzeć... umrzeć tu... skonać jak on, jak... Andrzej...

Borowcy pochylili się nad nią.

— Nie umierać, ale żyć, da pracować, żeby więcej takich mógł, oczy nie widzia-ły.

— Nie po to za mną... i nie przedemna... wieczna gehenn a! po co żyć?... dla ko-go?... pustka w duszy... w... sercu... — skrzyżła się boleśnie.

— Bojazyńko... a ziemia?... Taż ona została, ona wierna, da miłowana, dla niej trza silną być, ten ostatni kawałek szanować, żeby już nikt tknął nie śmiał, jak sakrament... To teraz wasze prawo, hołubko nasza.

Kobieta kłapa, spazm tragicznego bó-lu wydzierła serce z piersi, lecz nie sz-miały już nad nią, jak dawniej, królew-skie korony temnohradzkich dębów.

KONIEC.

CZY PODOBAŁA SIĘ WAM „GEHENNA”?

„Czy podobała się wam „Gehenna”? — napisano na karcie pocztowej, którą przesyłać do: Dr. Fr. Reiter, 4085 Broadway, New York, N. Y.

Godziny: W dzień w tygodniu od 9-ty wieczora; w sobotę od 10-ty wieczora; w niedzielę od 10-ty wieczora do 1-ty wieczora.

Godziny: W dzień w tygodniu od 9-ty wieczora; w sobotę od 10-ty wieczora; w niedzielę od 10-ty wieczora do 1-ty wieczora.

Godziny: W dzień w tygodniu od 9-ty wieczora; w sobotę od 10-ty wieczora; w niedzielę od 10-ty wieczora do 1-ty wieczora.

Godziny: W dzień w tygodniu od 9-ty wieczora; w sobotę od 10-ty wieczora; w niedzielę od 10-ty wieczora do 1-ty wieczora.

Godziny: W dzień w tygodniu od 9-ty wieczora; w sobotę od 10-ty wieczora; w niedzielę od 10-ty wieczora do 1-ty wieczora.

Godziny: W dzień w tygodniu od 9-ty wieczora; w sobotę od 10-ty wieczora; w niedzielę od 10-ty wieczora do 1-ty wieczora.

Godziny: W dzień w tygodniu od 9-ty wieczora; w sobotę od 10-ty wieczora; w niedzielę od 10-ty wieczora do 1-ty wieczora.

TERRYVILLE, CONN.
Robotnicy zatrudnieni w fa-bryce „The National Marine Lamp Co.”, w Forestville, Conn., zostali powiadomieni iż od dnia 24 lipca fabryka ta będzie w ru-chu 40 godzin na tydzień w miej-sce 40. W fabryce tej pracują w wielkiej liczbie polacy.

L. Kartusa, litwin, zamieszka-ły w Terryville, i E. La Flame zamieszkały w New Britain, zo-stali zażądzeni przez Chelsea District Court w stanie Mass., na 2 lata każdy stanowego wię-zienia za przekroczenie granicy stanu Mass. w skradzionym przez nich samochodzie w Terry-ville, oraz 1 rok więzienia każ-dej za posiadanie przy sobie bro-ni palnej. Po odbyciu więzienia w stanie Mass., zostaną takowi oddani w ręce sprawie-dliwości stanu Conn., gdzie bę-dą sądzeni za skradzenie powyższe-go samochodu.

Spacerowicze na drodze pro-wadzącej do Bristol, niedawno bi-li dziwnie widząc całą gromadę policjantów stojących na granicy Terryville i Bristol. Policjan ci ci czatowali na mający tą drog-ę przejechać samochód cięża-rywo napełniony wodociągami. Przemytnicy prawdopodobnie zo-stali ostrzeżeni przez grzącym im niebezpieczeństwem w porę, gdyż tak gorąco oczekiwany au-tomobil przez policję, pomimo wszelkiej pewności policji na drodze tej wcale się nie pokazał.

Józef Spina, rusin, poszukiwa-ny przez policję z Torrington, Conn., za kryminalny napad na maletnią dziewczynę z Tor-rington, Conn., został arestowa-ny w Poughkeepsie, N. Y. Spina postawiony jest pod kau-cję \$2,500 do rozprawy sądowej w Superior Court.

KOMUNIKAT

Konsulat Generalny Rzeczy-po-spolitej Polskiej w Nowym Yorku uprasza niżej podane, względnie ich krewnych lub zna-jomych, aby sechali zgłosić się do tutejszego Urzędu w celu o-trzymania informacji w spra-wach rodzinnych lub majątko-wych:

Jan, Mikołaj i Bartłomiej Pic (Pitz) Phila., Pa., albo St. Louis.

Tadeusz Reutkiewicz.

Józef, Jan i Franciszek Pro-soccy.

Konstanty Płecyk z Lublina.

Michał Schrie, Langley, S. C. Jan Debina, New York.

Rysańs (Rynas) z S. Plockiej. Michał Zabski, New York.

Antoni Gębski, 61 Grand St., Brooklyn, N. Y.

Katarzyna Woronowa (z domu Kowalska) z S. Grodzien-skiej, Stonin.

Feliks i Tadeusz Wierzbicy, New Haven, Conn.

Paweł Saranny, Newark, N. J. Stanisław Kasperaki, 37 Cross St., Boston, Mass.

Jan Spieg, Wilmington, Del., 109 Lagan St.

Andrzej Bonkowski, inżynier bu-dowlany, Brooklyn, N. Y.

Marjan i Stanisław Cieszkow-scy, 19 Grafton St., Quincy, Mass.

Stanisław i Feliks Skowroński z S. Plockiej.

Paweł Kosakowski z Kobierna pod Krośninem.

Teodor Maciupa, — Northamp-ton, Pa.

K. Hoffmann z Opatowa na Ku-jawach.

Jan Konarski, Philadelphia. Tomasz Godulko z S. Grodzien-skiej, pow. Kobryński.

Antoni i Kazimierz Twardowscy Ludwik i Jadwiga Rożański. Teofil Woi.

Stanisław Kozłowski, Washington. Sebastian Lis, Philadelphia.

Antoni Śnieciński, North. Conn. Box 108.
Herman Dobrowolski, New York Karol i Józefa Dobrowolski, New York.

ZE ŚWIATA

Z Ukrainy donoszą o szerze-niu się wśród tamtejszej ludno-sci polskiej prawosławia i sekty sztyudystów. Pracytwa tego ob-jawu jest brak księży katolic-kich i agitacja pogów prawo-sławnych.

Baron v. Loeprecht, które-go proces o zdradę stanu odbył się teraz w Monachium, skazany został na dożywotnie ciężkie wię-zienie.

Strajk robotników portowych w Hamburgu rozciągnął się tak-że na Curshaven.

Z Brooklyna, N. Y.

Tajemnicza eksplozja.

Na doniesienie asaiadów pani Pizzo, z p. 129 Bedford ulicy, Garska, iż od dłuższego już cza-su pada ona wódkę w swem mie-szkaniu, 7 policjantów po do-wództwem porucznika Duffy o-dało się pod wyżej wspomniany adres. Drzwiami prowadzącymi do piwnicy wtargnęli oni do wne-trza, w piwnicy też odkryli do-brze zapaloną dysyalarnię, którą opiekowało się czterech młodych wódków. Gdy ich wy-prowadzono na ulicę, z okna pierwszego piętra dał się słyszeć głos pani Pizzo, zawiadamiącej, iż więzionie natychmiast winni być uwolnieni, w przeciwnym bo-wiem razie czeka policjantów śmierć od kuli. W odpowiedzi, wpadli policjanci na pierwsze pię-tro, ubiegadając rozszerzoną wódkę. W pokój jej znalazło-no również dysyalarnię, mogącą pędzić 100 kalonów wódk. Gdy zabrali się do rozbiierania tejże, nastąpiła eksplozja bardzo silna. Płonienie objęty natychmiast po-ruennika Duffy i policjanta L. J.

Plano Greenpoint 6215.

DR. ANTONI PETRIKO
DENTYSTA
333 BEDFORD AVENUE
N. York 4th St.

Godziny: 10 rano do 12 wieczora, 4 do 6 wieczora na niedziele.

Godziny: 10 rano do 12 wieczora, 4 do 6 wieczora na niedziele.

Godziny: 10 rano do 12 wieczora, 4 do 6 wieczora na niedziele.

Godziny: 10 rano do 12 wieczora, 4 do 6 wieczora na niedziele.

Godziny: 10 rano do 12 wieczora, 4 do 6 wieczora na niedziele.

Godziny: 10 rano do 12 wieczora, 4 do 6 wieczora na niedziele.

Godziny: 10 rano do 12 wieczora, 4 do 6 wieczora na niedziele.

Godziny: 10 rano do 12 wieczora, 4 do 6 wieczora na niedziele.

Godziny: 10 rano do 12 wieczora, 4 do 6 wieczora na niedziele.

Godziny: 10 rano do 12 wieczora, 4 do 6 wieczora na niedziele.

Godziny: 10 rano do 12 wieczora, 4 do 6 wieczora na niedziele.

Godziny: 10 rano do 12 wieczora, 4 do 6 wieczora na niedziele.

Godziny: 10 rano do 12 wieczora, 4 do 6 wieczora na niedziele.

Godziny: 10 rano do 12 wieczora, 4 do 6 wieczora na niedziele.

Godziny: 10 rano do 12 wieczora, 4 do 6 wieczora na niedziele.

Godziny: 10 rano do 12 wieczora, 4 do 6 wieczora na niedziele.

Godziny: 10 rano do 12 wieczora, 4 do 6 wieczora na niedziele.

Godziny: 10 rano do 12 wieczora, 4 do 6 wieczora na niedziele.

Godziny: 10 rano do 12 wieczora, 4 do 6 wieczora na niedziele.

Godziny: 10 rano do 12 wieczora, 4 do 6 wieczora na niedziele.

Godziny: 10 rano do 12 wieczora, 4 do 6 wieczora na niedziele.

DELICATYNY
Wielki wybór wszelkich
delikatności, wędlin, sery, mą-ki, kasie, makaronu, owoców,
warzyw, ryb, mięs, etc.
Cena bardzo niska.
Dziś 10c.
Dziś 10c.
Dziś 10c.

Z Brooklyna, N. Y.

Lauta, Eksplozja spowodowała kompletne zniszczenie mieszka-nia, zadając rancie obecnym bo-lesne rany. Alarm spowodował re-zerwy policji, którzy rannych od-wiezli do szpitala.

Tow „Biały Orzeł” urządź-mi w tym miesiącu zabawę na świeżym powietrzu z zw. pik-nik. Będzie to pierwszy raz, jak-ż w tym roku urządzą powyż-sze towarzyszy. Tow. to jest na-rodowe i nawskróś patriotyczne, sądząc po pracach, jakie położyło w czasie wielkiej potrzeby naszej Ojczyzny, tak w sprzedaży bondów polskich jak i kolektowaniu na rzecz głodnych. Tow. to wysygnowało na za-kupno bondów polskich prawie połowę swego majątku bo kupi-ło bondów za \$800. Tow. to, warte więc jest, by w dniu pik-niku zostało serdecznie poparte przez patriotyczną polonję, ja-ka jest tutaj.

Godziny: 10 rano do 12 wieczora, 4 do 6 wieczora na niedziele.

Godziny: 10 rano do 12 wieczora, 4 do 6 wieczora na niedziele.

Godziny: 10 rano do 12 wieczora, 4 do 6 wieczora na niedziele.

Godziny: 10 rano do 12 wieczora, 4 do 6 wieczora na niedziele.

Godziny: 10 rano do 12 wieczora, 4 do 6 wieczora na niedziele.

Godziny: 10 rano do 12 wieczora, 4 do 6 wieczora na niedziele.

Godziny: 10 rano do 12 wieczora, 4 do 6 wieczora na niedziele.

Godziny: 10 rano do 12 wieczora, 4 do 6 wieczora na niedziele.

Godziny: 10 rano do 12 wieczora, 4 do 6 wieczora na niedziele.

Godziny: 10 rano do 12 wieczora, 4 do 6 wieczora na niedziele.

Godziny: 10 rano do 12 wieczora, 4 do 6 wieczora na niedziele.

Godziny: 10 rano do 12 wieczora, 4 do 6 wieczora na niedziele.

Godziny: 10 rano do 12 wieczora, 4 do 6 wieczora na niedziele.

Godziny: 10 rano do 12 wieczora, 4 do 6 wieczora na niedziele.

Godziny: 10 rano do 12 wieczora, 4 do 6 wieczora na niedziele.

Kronika miejscowa

Dzisiaj — Heleny.

POGODA

Dzisiaj — Pogoda.

KURS PIENIĘŻNY

Za 1 dolara dzisiaj placą 5800 marek polskich.

RUCH OKRĘTÓW

Przybyła do New Yorku:

Poniedziałek — Orbita z South-

ampton.

Pres. Arthur z Bremen.

Stavangerford z Bergen.

Baltic z Liverpool.

Wtorek — Saxonia z Hamburga.

Manchuria z Hamburga.

Oscar II z Krynianii.

Środa — Pres. Garfield z Londy-

nu.

Czwartek — Pres. Harding z

Bremen.

Piątek — Reliance z Hamburga.

Berengaria z Southampton.

Obytny z New Yorku

Wtorek Aquitania do Southamp-

ton.

Frederick VIII do Kopenhagi.

CERTYFIKATY WYKSZTAŁ-

CENIA

(Certificates of Literacy)

Wymagane od każdego obywatela

tego, ubiegającego się o urząd

miejski lub stanowy, wydawać

być i początkiem października

przez, jako tydzień we wszyst-

kich szkołach publicznych na

podstawie egzaminu przeprowa-

żonego przez władze szkolne.

Egzamin wymaga znajomości

języka angielskiego w słowie i

pisemnie, odbywać się w ten spo-

sób, że nauczyciel lub nauczy-

cielka pod odczytaniem ustępu za-

wierającego stopni znowe zdaje ka-

ndydatury pytanie, na które ma

piśmiennie krótko odpowiedzieć.

W ten sposób egzaminujący mo-

że się przekonać czy kandydat

zrozumiał przeczytany ustęp i

czy jest w stanie na postawione

pytanie odpowiedzieć. Za temat

nauczyciel będzie: Ameryka, Ame-

rykańskizacja, Obywatelstwo, Na-

turalizacja, Obowiązki Obywatela,

Przemysł i Międzynarodowe sto-

suniki.

Ogółem, wymagane jest wy-

kształcenie ucznia w piątym stop-

niu systemu szkół publicznych.

Poniżej podajemy wyjątki z

regulaminu przyjętego przez

Board of Regents:

Art. 660) Certyfikaty wy-

kształcenia, stosownie do zarząd-

zeń Board of Regents, może

wydawać Zarząd „Szkół”. Dis-

trict Superintendent, a pod ich

dyрекcją Inspektor, Naczelnik

lub Dyrektor szkoły publicznej,

lub naczelnik innej szkoły uzna-

nej przez Stanowy Department

Oświaty.

Art. 661) Certyfikaty wy-

kształcenia mogą być wystawio-

ne na podstawie poniżej pod-

anych dowodów wykształcenia.

a) Wszystkim kandydatom któ-

ry nie posiadają dowodów do-

wodzących, iż z dobrym postę-
pkiem ukończyli studia, wymaga-

ne od nich pięć klas szkoły pu-

blicznej.

b) Osobom które posiadają do-

wody, iż ukończyli z dobrym

postępem wieczorne szkoły czyta-

nia i pisania, prywatne lub pa-

ralne szkoły lub szkoły w rów-

nym stopniu poza granicami

Stanu.

c) Wszystkim aplikantom któ-

ry nie posiadają dowodów do-

wodzących, iż z dobrym postę-

pkim ukończyli studia, wymaga-

ne od nich pięć klas szkoły pu-

blicznej.

d) Osobom które posiadają do-

wody, iż ukończyli z dobrym

postępem wieczorne szkoły czyta-

nia i pisania, prywatne lub pa-

ralne szkoły lub szkoły w rów-

nym stopniu poza granicami

Stanu.

e) Wszystkim aplikantom któ-

ry nie posiadają dowodów do-

wodzących, iż z dobrym postę-

pkim ukończyli studia, wymaga-

ne od nich pięć klas szkoły pu-

blicznej.

f) Osobom które posiadają do-

wody, iż ukończyli z dobrym

postępem wieczorne szkoły czyta-

nia i pisania, prywatne lub pa-

ralne szkoły lub szkoły w rów-

nym stopniu poza granicami

Stanu.

g) Wszystkim aplikantom któ-

ry nie posiadają dowodów do-

wodzących, iż z dobrym postę-

pkim ukończyli studia, wymaga-

ne od nich pięć klas szkoły pu-

blicznej.

h) Osobom które posiadają do-

wody, iż ukończyli z dobrym

postępem wieczorne szkoły czyta-

nia i pisania, prywatne lub pa-

ralne szkoły lub szkoły w rów-

nym stopniu poza granicami

Stanu.

i) Wszystkim aplikantom któ-

ry nie posiadają dowodów do-

wodzących, iż z dobrym postę-

pkim ukończyli studia, wymaga-

ne od nich pięć klas szkoły pu-

blicznej.

j) Osobom które posiadają do-

wody, iż ukończyli z dobrym

postępem wieczorne szkoły czyta-

nia i pisania, prywatne lub pa-

ralne szkoły lub szkoły w rów-

nym stopniu poza granicami

Stanu.

k) Wszystkim aplikantom któ-

ry nie posiadają dowodów do-

wodzących, iż z dobrym postę-

pkim ukończyli studia, wymaga-

ne od nich pięć klas szkoły pu-

blicznej.

l) Osobom które posiadają do-

wody, iż ukończyli z dobrym

postępem wieczorne szkoły czyta-

nia i pisania, prywatne lub pa-

ralne szkoły lub szkoły w rów-

nym stopniu poza granicami

Stanu.

m) Wszystkim aplikantom któ-

ry nie posiadają dowodów do-

wodzących, iż z dobrym postę-

pkim ukończyli studia, wymaga-

ne od nich pięć klas szkoły pu-

blicznej.

n) Osobom które posiadają do-

wody, iż ukończyli z dobrym

postępem wieczorne szkoły czyta-

nia i pisania, prywatne lub pa-

ralne szkoły lub szkoły w rów-

nym stopniu poza granicami

Stanu.

o) Wszystkim aplikantom któ-

ry nie posiadają dowodów do-

wodzących, iż z dobrym postę-

pkim ukończyli studia, wymaga-

ne od nich pięć klas szkoły pu-

blicznej.

p) Osobom które posiadają do-

wody, iż ukończyli z dobrym

postępem wieczorne szkoły czyta-

nia i pisania, prywatne lub pa-

ralne szkoły lub szkoły w rów-

nym stopniu poza granicami

Stanu.

q) Wszystkim aplikantom któ-

ry nie posiadają dowodów do-

wodzących, iż z dobrym postę-

pkim ukończyli studia, wymaga-

ne od nich pięć klas szkoły pu-

blicznej.

r) Osobom które posiadają do-

wody, iż ukończyli z dobrym

postępem wieczorne szkoły czyta-

nia i pisania, prywatne lub pa-

ralne szkoły lub szkoły w rów-

nym stopniu poza granicami

Stanu.

s) Wszystkim aplikantom któ-

ry nie posiadają dowodów do-

wodzących, iż z dobrym postę-

pkim ukończyli studia, wymaga-

ne od nich pięć klas szkoły pu-

blicznej.

t) Osobom które posiadają do-

wody, iż ukończyli z dobrym

postępem wieczorne szkoły czyta-

nia i pisania, prywatne lub pa-

ralne szkoły lub szkoły w rów-

nym stopniu poza granicami

Stanu.

u) Wszystkim aplikantom któ-

ry nie posiadają dowodów do-

wodzących, iż z dobrym postę-

pkim ukończyli studia, wymaga-

ne od nich pięć klas szkoły pu-

blicznej.

v) Osobom które posiadają do-

wody, iż ukończyli z dobrym

postępem wieczorne szkoły czyta-

nia i pisania, prywatne lub pa-

ralne szkoły lub szkoły w rów-

nym stopniu poza granicami

Stanu.

w) Wszystkim aplikantom któ-

ry nie posiadają dowodów do-

wodzących, iż z dobrym postę-

pkim ukończyli studia, wymaga-

ne od nich pięć klas szkoły pu-

blicznej.

x) Osobom które posiadają do-

wody, iż ukończyli z dobrym

postępem wieczorne szkoły czyta-

nia i pisania, prywatne lub pa-

ralne szkoły lub szkoły w rów-

nym stopniu poza granicami

Stanu.

y) Wszystkim aplikantom któ-

ry nie posiadają dowodów do-

wodzących, iż z dobrym postę-

pkim ukończyli studia, wymaga-

ne od nich pięć klas szkoły pu-

blicznej.

z) Osobom które posiadają do-

wody, iż ukończyli z dobrym

postępem wieczorne szkoły czyta-

nia i pisania, prywatne lub pa-

ralne szkoły lub szkoły w rów-

nym stopniu poza granicami

Stanu.

aa) Wszystkim aplikantom któ-

ry nie posiadają dowodów do-

wodzących, iż z dobrym postę-

pkim ukończyli studia, wymaga-

ne od nich pięć klas szkoły pu-

blicznej.

ab) Osobom które posiadają do-

wody, iż ukończyli z dobrym

postępem wieczorne szkoły czyta-

nia i pisania, prywatne lub pa-

ralne szkoły lub szkoły w rów-

nym stopniu poza granicami

Stanu.

ac) Wszystkim aplikantom któ-

ry nie posiadają dowodów do-

wodzących, iż z dobrym postę-

pkim ukończyli studia, wymaga-

ne od nich pięć klas szkoły pu-

blicznej.

ad) Osobom które posiadają do-

wody, iż ukończyli z dobrym

postępem wieczorne szkoły czyta-

nia i pisania, prywatne lub pa-

ralne szkoły lub szkoły w rów-

nym stopniu poza granicami

Stanu.

ae) Wszystkim aplikantom któ-

ry nie posiadają dowodów do-

wodzących, iż z dobrym postę-

pkim ukończyli studia, wymaga-

ne od nich pięć klas szkoły pu-

blicznej.

af) Osobom które posiadają do-

wody, iż ukończyli z dobrym

postępem wieczorne szkoły czyta-

nia i pisania, prywatne lub pa-

ralne szkoły lub szkoły w rów-

nym stopniu poza granicami

Stanu.

ag) Wszystkim aplikantom któ-

ry nie posiadają dowodów do-

wodzących, iż z dobrym postę-